

# Dudek P56, ZNASZ TO

Cień przykrywa, pokrywa miasto  
Leń wkrada się na twą banię  
Znasz to, ciasno  
Się nie mieście w głowie - tak ci powiem  
Czas ostudzić umysł  
Zadbać o swe zdrowie  
/2x

Ogień, ogień  
Tobie i tobie ja dam go  
Nosisz w sobie światło  
Wiesz, że nie jest łatwo  
Z bogiem, Z logiem  
Przód przecięty jak mango  
Twój świat doskonały  
Muzyka nie banknot  
Tak to, właśnie tak to wygląda człowieku  
1000 bram do przejścia  
Czy starczy przebiegu?  
Ja się trzymam reguł i nie będę nikim innym  
Bądź silny człowieku  
Ludzie bądźcie silni!  
Witam, o zdrowie nie pytam bo nie chce  
No bo nie znam się na poprutym swetrze  
Na 10 piętrze, wszystko się zaczęło tam  
Wnętrze pozostaje swoje bez zmian  
Mam to co ma i wystarczy, dalej będę szedł  
Czego nie ma, staram się nawet nie chcieć  
Pazerny dwa razy traci  
Bądź zawsze sobą - tak na pewno się wzbogacisz

Cień przykrywa, pokrywa miasto  
Leń wkrada się na twą banię  
Znasz to, ciasno  
Się nie mieście w głowie - tak ci powiem  
Czas ostudzić umysł  
Zadbać o swe zdrowie  
/2x

Ta muzyka to klasyka  
Nie odbita od kalki  
Format norma  
Nowy tekst format kartki  
Pisze co słyszę, co widzę, jak kiedy zasiadam  
Co widzisz, nie pisze z tapety  
Rapy: polskie rapy – klimacik podwórko  
Prorok, Miejski Sort – zawsze nawinięte z górkę  
56 część, DDK wita ponownie  
Warszawski styl tylko taki, nieodzownie  
Ta muzyka cię dotknie  
Chcesz ja zobaczyć zamknij swe oczy  
Nie chce tłumaczyć, poczuj to sam  
Myśli, ... ręce  
Odkręcam kran Leci jak krew przez me serce  
Nic więcej dodać nic ująć  
Banie od latanie, prawie odlatują  
Manier nie nauczysz się tak z dnia na dzień  
Chcesz coś zmienić w życiu  
To weź to kur\* zmień